

WIECZÓR WG ŁUKASZA

Kilku wykonawców wczoraj „Leśniczówka” pomieściła:

był gawędziarz, był poeta (bo poezja również była),

był kilku piosenkarzy - evergreenów, bluesa, popu,

któryś śpiewał disco coś-tam (czego nie zazdroszczę chłopu),

oprócz tego koncertował bardzo dobry gitarzysta

a humorem sypał wokół kabareciarz – parodysta;

że ich tylu wymieniłem, pewnie zdziwią się widzowie,

bo na scenie występował przecież tylko jeden człowiek

i do tego jeszcze młody - może zatem nieco dziwić,

że dla kogoś w jego wieku są Beatlesi wiecznie żywi;

jeden, ale tak wszechstronny, że aż przed nim chylę czoła,

dla porządku dodam jeszcze, że to Łukasz był, Jemiola;

k.k.

{gallery}20171117_jemiola{/gallery}

Relację z koncertu "Album Rodzinny" - zobacz [tutaj](#)

ze: small;">